

Wiele wskazuje, że państwo będzie mogło wspierać nierentowne kopalnie do 2018 roku, a my nie zostaniemy zmuszeni do wstrzymania pomocy dla górnictwa. Komisja Europejska nie powinna podejmować decyzji, które spowodują, że nasz węgiel zostanie zastąpiony przez węgiel z importu, bo to nie ochroni klimatu – mówi europoseł **BOGDAN MARCINKIEWICZ**, który walczył w Parlamencie Europejskim o zmianę restrykcyjnych propozycji KE dotyczących kopalń.

Węgiel z importu nie chroni klimatu

► **NOWY GÓRNIK: Komisja Europejska chce, aby państwa członkowskie przestały wspierać górnictwo węgla kamiennego. Skąd bierze się taka niechęć do węgla?**

BOGDAN MARCINKIEWICZ: Jeżeli chcemy chronić klimat, musimy ograniczać emisję dwutlenku węgla. Komisja pewnie doszła do wniosku, że gdy państwa członkowskie nie będą wspierać górnictwa, energetyka zacznie spalać paliwa bardziej przyjazne dla środowiska.

► **Pan w to wierzy?**

– Nie chodzi o wiarę, ale o fakty. Z faktów wynika, że Komisja w ten sposób nie ograniczy zużycia węgla w energetyce UE.

► **Co w takim razie ograniczy?**

– Ograniczy udział węgla z krajów UE. Według prognoz zawartych w Komunikacie Komisji do Rady i Parlamentu Europejskiego z 10 stycznia 2007r. wynika, że węgiel kamienny nadal będzie stanowił spory udział w zapewnieniu bezpieczeństwa dostaw energii dla europejskiej gospodarki. W ciągu 40 lat globalna produkcja węgla prawie się podwoi, a jego udział w światowym wytwarzaniu energii pierwotnej będzie większy niż ropy i gazu ziemnego łącznie. W Unii Europejskiej rocznie zużywa się ok. 470 mln ton węgla kamiennego. Chociaż likwidowane są kolejne kopalnie i planuje się zwiększenie wytwarzania energii ze źródeł odnawialnych, to w perspektywie najbliższych 20 lat zużycie węgla nie powinno się zmienić. W przypadku ograniczenia wydobycia węgla kamiennego w Unii Europejskiej będzie on zastępowany węglem importowanym. Dlatego uważam za zasadne utrzymanie możliwości dofinansowywania górnictwa. Przecież z punktu widzenia ekologii nie ma znaczenia, czy nasze elektrownie

będą spalać węgiel z kopalń europejskich czy z kopalń afrykańskich, azjatyckich, amerykańskich czy australijskich.

► **Polska powinna wspierać górnictwo?**

– Jeżeli będzie nas stać, to powinniśmy mieć taką możliwość. Polska tylko raz, w tym roku, wsparła inwestycje początkowe w kopalniach. Przeznaczono na to 400 milionów złotych. Nie wiem, czy będzie nas stać na to w następnych latach, ale raz jeszcze podkreślam, powinniśmy mieć taką możliwość.

► **Może Komisja Europejska chce doprowadzić do tego, aby tak zreformować górnictwo, że zostaną tylko te kopalnie, które są dochodowe?**

Konkluzje Prezydencji ze szczytu Rady Europejskiej z 9 marca 2007 roku gwarantują autonomię w zakresie kształtowania własnego „miksu energetycznego” przez członków Unii Europejskiej. Rozporządzenie Rady zakazujące wsparcia górnictwa może doprowadzić do naruszenia tej zasady, poprzez przymuszenie państw członkowskich do znacznej redukcji udziału bądź całkowitej eliminacji węgla kamiennego z ich własnego bilansu energetycznego.

► **Czym mamy zastąpić węgiel?**

Dla Polski w ciągu 20-30 lat nie ma liczącej się alternatywy. Nawet gdybyśmy od jutra zaczęli stawiać na inne paliwa, to przecież przestawienie energetyki oznacza budowę nowych elektrowni. Nie zrobi się tego w ciągu 10 lat.

► **Mamy sojuszników w walce o górnictwo?**

Możemy liczyć na Niemcy, Hiszpanię i Rumunię. Niemcy na pewno chcą zachować



Bogdan Marcinkiewicz w ławach Parlamentu Europejskiego

możliwość wspierania górnictwa do 2018 roku. Hiszpania i Rumunia chciałyby pewnie jeszcze dłuższego czasu.

► **Jeżeli Komisja Europejska zakáže pomocy państwa, damy sobie radę?**

– Obawiam się, że nasi partnerzy z UE nie rozumieją polskiej specyfiki i próbują wylać dziecko z kąpielą. Pomoc dla kopalń to tylko jeden z obszarów. Trzeba mieć na uwadze specyfikę polskich przepisów regulujących zasady wypłacania świadczeń nabytych aż do wygaśnięcia takich jak: zapewnienie deputatu węglowego pracownikom, którzy stracili pracę w wyniku restrukturyzacji górnictwa oraz pracownikom uprawnionym do otrzymania takiego świadczenia przed procesem restrukturyzacji i wypłacanie rent wyrównawczych dla pracowników kopalń całkowicie zlikwidowanych. Do polskiej specyfiki należy także zapewnienie bezpłatnego węgla przysługującego emerytom i rencistom górniczym z kopalń likwidowanych, wypłacanie ekwiwalentów pieniężnych z tytułu prawa do bezpłatnego węgla przysługujących emerytom i rencistom z kopalń całkowicie likwidowanych, wypłacanych przez ZUS. Na koniec 2009 r. ilość osób otrzymujących wyżej wymienione świadczenia wynosiła ponad 120 tys.

Trzeba także pamiętać o konieczności stałego finansowania kosztów działań polikwidacyjnych takich jak np. pompowanie wody ze zlikwidowanych kopalń w celu zabezpieczenia kopalń czynnych przed zagrożeniem wodnym.

► **Czy ktoś z Komisji Europejskiej zrozumie nasze zagmatwane zobowiązania.**

– Myślę, że sukcesem będzie, jeżeli Komisja zrozumie, że ze względów ekonomicznych i społecznych Polska musi mieć możliwość wspierania górnictwa. Parlament Europejski uwzględnił część moich wniosków i w głosowaniu stanęło na tym, że pomoc państwa dla przeprowadzenia procesu zamknięcia nierentownych kopalń będzie możliwa do 2018 roku.

► **Czy to oznacza, że na pewno nie będziemy musieli zamknąć nierentownych kopalń do 1 października 2014 roku, jak to zaproponowała Komisja Europejska?**

– To oznacza, że Komisja dostała sygnał z PE, że europosłowie są za tym, aby zmiany w tym sektorze gospodarki były przeprowadzane tak, jak pozwala na to sytuacja społeczna i gospodarcza. Ja zaproponowałem, aby przedłużenie udzielania przez państwo pomocy na pokrycie kosztów nadzwyczajnych obowiązywało do końca 2030 r. Chodzi o wydatki na pokrycie świadczeń socjalnych. Natomiast pomoc państwa dla kopalń miałyby zostać przedłużona do 2020 roku.

► **Czy Komisja musi uwzględnić stanowisko Parlamentu Europejskiego?**

– Nie musi, ale powinna. Ja liczę na minimum, to znaczy na to, że do 2018 roku będziemy mogli wspierać nierentowne kopalnie.

Rozmawiał: **ŚLAWOMIR STARZYŃSKI**



Z okazji Barbórki składam wszystkim Górnikom życzenia zdrowia, pomyślności i szczęścia osobistego, by praca w kopalni przynosiła satysfakcję, a nieustająca opieka Patronki zapewniła Wam bezpieczeństwo.
Szczęść Boże
Bogdan Marcinkiewicz, europoseł

REKLAMA



Z okazji Dnia Górnika gorąco życzę, aby w trakcie wykonywania codziennych obowiązków towarzyszyło Wam zawsze poczucie bezpieczeństwa własnego życia i zdrowia.
Szczęść Boże!
Henryk Siedlaczek
poseł RP

REKLAMA



Z okazji Barbórki wszystkim Górnikom, Pracownikom kopalń i ich Rodzinom składam serdeczne życzenia dobrego zdrowia, wszelkiej pomyślności oraz satysfakcji z wykonywanej pracy.
Szczęść Boże!
Tadeusz Motowidło
poseł RP